



# GŁOS PIOTRKOWSKI



PISMO POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK III

PIĄTEK 26 WRZEŚNIA 1947 ROKU

NR. 265 (840)

## Codzienny konkurs premiowy „Głosu“

### CZYTELNICY!

Nie trzeba gromadzić kilkadziesiąt kuponów!  
WYSTARZY WYCIĄC NASZ KUPON PREMIOWY zamieszczony obok, wypełnić czytelnie i przesłać do Redakcji naszego pisma w ciągu trzech dni.  
Już w poniedziałek dowiemy się, kto wygrał JESIONKĘ MĘSKĄ.  
Jutro zamieścimy KUPON NA 14 MTR. PŁÓTNA POŚCIELOWEGO.

KUPON PREMIOWY z dnia 26. IX 1947 r. na JESIONKĘ MĘSKĄ

Imię i nazwisko \_\_\_\_\_  
Adres \_\_\_\_\_  
Zakład pracy \_\_\_\_\_

Wyciąć i przesłać do redakcji „Głosu“, Łódź, Piotrkowska 86, III piętro

# Wojna rujnuje Holandię

**Głodowe racje żywnościowe dla ludności – bo cały budżet państwowy idzie na zakup armat**

HAGA (obsł. wł. — Od przyszłego tygodnia w Holandii zmniejszona zostanie racja chleba, mleka i sera. Holendrzy otrzymywać będą zamiast 2.200 gramów chleba na dwa tygodnie — 1.800 gramów zamiast 2 litrów mleka — 1,57, zamiast 100 gramów sera — 50 gramów.

Ogłoszenie nowych norm żywnościowych wywołało fale oburzenia wśród robotników holenderskich. Na wiecach w dzielnicach robotniczych Hagi i Rotterdamu mówcy oskarżali rząd Beela, że cały budżet państwowy obracany jest na zakup armat, tanków i bombowców — w celu przypodobania się międzynarodowej reakcji i handlarzom broni.

Na ulicach miast pojawiły się napisy, żądające natychmiastowego zaprzestania rozlew krwi w Indonezji — oraz dymisji rządu Beela i wypędzenia van Mooka — twórcy rzezi w Indonezji.

LONDYN PAP. B. Premier Republiki Indo-

nezyjskiej dr Sutan Sjahrir, bawiący obecnie w Londynie, odbył konferencję z przedstawicielem Hindustanu w Wielkiej Brytanii, Krishan Menomem na temat stosunków pomiędzy nowym dominium angielskim a Indonezją.

## Socjaliści przeciw Ramadierowi

PARYŻ PAP. W ślad za protestującymi rezolucjami federacji socjalistycznych departamentów Soany i dolnej Loary sekcja socjalistyczna w Breście rozlepiła w mieście afisze, domagające się natychmiastowego ustąpienia Ramadiera i ministrów socjalistycznych z rządu oraz ścisłego przestrzegania uchwał w Lyonie.



Walki uliczne w Molang

## Fala wieców i demonstracji w USA

**przeciw szalejącej drożyznie, wywołanej zniesieniem kontroli cen**

NOWY JORK PAP. W Stanach Zjednoczonych dochodzi do coraz liczniejszych protestów przeciwko wyższym kosztom utrzymania, wskutek której stopa życiowa amerykańskich mas pracujących znacznie się obniżyła w ciągu ostatnich miesięcy. W dniu 23 września „Zjednoczenie Postupowych Obywateli Amery-

kańskich“ urządziło manifestację przed siedzibą związku przemysłowców, którzy w głównej mierze ponoszą odpowiedzialność za zniesienie rządowej kontroli cen. Poza tym w Nowym Jorku odbywają się wiece członków amerykańskich związków zawodowych, którzy domagają się zwołania nadzwyczajnej sesji kongresu dla rozpatrzenia sprawy przywrócenia kontroli cen i nałożenia wyższych podatków na nadmierne zyski przemysłowców.

## Duclos w Katowicach

KATOWICE PAP. W godzinach południowych przybył do Katowic, zwiedzaniu kopalni „Zabrze“ oraz huty „Lubedy“, zastępca przewodniczącego parlamentu francuskiego oraz sekretarz Komitetu Centralnego Partii Komunistycznej Francji tow. Jacques Duclos.

Gość francuski był podejmowany obiadem przez org. wojew. komitetu PPR „Trybunę Robotniczą“. Byli również obecni przedstawiciele WKPPR z 1 sekretarzem płk Ochabem na czele, przedstawiciele świata pracy, rekordziści pracy i inni.

## Ustąpienia rządu de Gasperi

**domaga się sześć wielkich włoskich partii lewicowych**

RZYM PAP. — Z końcem bież. miesiąca w zgromadzeniu narodowym odbędzie się głosowanie nad zgłoszonym przez partię socjalistyczną wnioskiem o udzielenie rządowi de Gasperiego votum nieufności.

Celem ustalenia wspólnej linii działania, w czasie dyskusji nad tym wnioskiem, w środę odbyło się zebranie partii lewicowych

i centrolewicowych z udziałem przedstawicieli socjalistów, komunistów, republikanów, akcjonistów, demolabourystów i saragatowców.

Uchwalona na tym zebraniu rezolucja stwierdza, że „po wszechstronnej wymianie poglądów wszystkie partie doszły do zgodnego przekonania, iż konieczne jest utworzenie nowego rządu, który by lepiej odpowiadał interesom demokracji i państwa“.

## Ofiarność społeczeństwa zlikwiduje nędzę

**Szeroka akcja pomocy zimowej wobec nadchodzącej zimy**

WARSZAWA PAP. Przy licznych udziałach przedstawicieli ministerstw, organizacji gospodarczych i spółdzielczych, partii politycznych, związków zawodowych, instytucji społecznych, organizacji młodzieżowych oraz przedstawicieli prasy odbyło się wczoraj pierwsze inauguracyjne plenarne posiedzenie Komitetu Akcji Pomocy Zimowej na r. 1947/48.

Zebranie, które odbyło się w salach Prezydium Rady Ministrów, otworzył premier tow. Józef Cyrankiewicz. W ostatnim okresie — mówił premier — mamy dowody wielkiej ofiarności społeczeństwa. Przypomnijmy sobie chociażby wspaniałą akcję pomocy dla powodziń, która przeszła wszelkie oczekiwania.

Akcja Pomocy Zimowej nie rozwiąże w sposób zasadniczy żadnych zagadnień. Musi być ona tym pogotowiem ratunkowym, które spieszy tam, gdzie urządzenia normalnie funkcjonujące nie wystarczają. Dlatego musimy zapelować do ofiarności całego społeczeństwa poprzez wszystkie organizacje i po przez wszystkie drogi, które do społeczeństwa prowadzą. Otwierając akcję Pomocy Zimowej mówca wyraził wiarę, że spełni ona całkowicie swe zadanie.

Przewodnictwo obrad objął minister Pracy i Opieki Społecznej Rusinek, przedstawiając w krótkich słowach program obecnej konferencji. Przewodniczący centralnego komitetu Pomocy Zimowej poseł Beluch-Beloński zdał sprawozdanie z zeszlenczej akcji pomocy zimowej. Ogólna kwota zebrana w roku ubiegłym zarówno w gotówce, jak i w naturaliach wynosiła 720 milionów złotych. Na pierwszym miejscu w ofiarności stoi świat pracy, następnie spółdzielczość, przemysł i handel oraz rolnictwo. W bieżącym roku, tak samo jak i w zeszłym, cały kraj będzie pokryty siecią komórek Akcji Pomocy Zimowej aby nie było w Polsce głodnego,

nieodżanego i marzącego człowieka. Szczególną opieką należy otoczyć młodzież, dzieci i starców.

Prezydium centralnego komitetu akcji pomocy zimowej ukonstytuowało się następująco: przewodniczący poseł Beluch-Beloński (prezes CKOS) zastępcy — poseł Kazimierz Witaszewski prezes KCZZ, poseł Jan Żerkowski i poseł Stanisław Janusz. Ponadto wybrano sekcje: rolniczą, doradców finansowych, propagandową i komisję rewizyjną. Przewodniczącym komisji propagandowej został red. A. Pisarski (PAP), wiceprzewodniczącym dyrektor Tadeusz Dobrowolski (Polskie Radio), sekretarzem Stanisław Wiśniewski (Film Polski).

## Hoover zbiera ofiary dla „biednych Niemców“

NOWY JORK PAP. Na zebraniu publicznym w Nowym Jorku wygłosił Herbert Hoover przemówienie, w którym apelował do zebranych, aby składali dobrowolne ofiary na rzecz Niemców. Mówca podkreślił, że Amerykanie powinni pomóc Niemcom bez

względu na to, „czy sami ściągali na siebie klęskę, czy są ofiarą nieszczęścia“.

Po Hooverze przemawiał b. kierownik amerykańskiego zarządu wojskowego w Niemczech mac Narney, który domagał się podniesienia racji żywnościowych dla Niemców.

## Czas zimowy od 5 października

WARSZAWA PAP. Na podstawie uchwały Rady Ministrów z dnia 11 września br. zostaje wprowadzony czas zimowy o godz. 3-ej w nocy w dniu 5 października br.

O godz. 3-ej dnia 5 października należy cofnąć wskazówki zegara o jedną godzinę.

## Wygrane w codziennym konkursie „Głosu“

Wczoraj wieczorem w lokalu redakcji „Głosu“ — Łódź, Piotrkowska 86, III piętro — została wylosowana kolejna premia naszego codziennego konkursu z dn. 23 września rb.

PIECYK ELEKTRYCZNY z firmy T. Grodzki, Łódź, Andrzeja 7, wygrała ob. Sroka Irena, zamieszkała w Pablicach, ul. Widzewska Nr. 6, pracownica fabryki żarówek „Osram“.

Ob. Sroka proszona jest o zgłoszenie się w naszej redakcji — Łódź, Piotrkowska 86, III piętro w godzinach od 14-ej do 18-ej lub o skomunikowanie się z nami za pośrednictwem poczty.

Czytelnicy zamiejscowi! Nie trzeba przysyłać kuponów w kopertach! Można je naklejać na kartoniku w formacie pocztówki z opłatą pocztową za 1 złoty.

# Przeciw odrodzeniu imperializmu Niemiec

## wystąpił Franz Dahlem na kongresie Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności

BERLIN PAP. W czasie obrad na kongresie Socjalistycznej Partii Jedności (SED) zabrał głos b. uczestnik walk w Hiszpanii, Franz Dahlem, który stwierdził iż jedynie międzynarodowa solidarność klasy robotniczej zdolna jest zapewnić przyjazne stosunki między narodami.

Przedstawiając rozwój stosunków w zachodnich i południowych Niemczech, wskazuje Dahlem na ogłoszy z Francji, Belgii, Holandii, Szwajcarii i Luksemburga, gdzie panuje żywe zaniepokojenie z racji imperialistycznych celów, do których zdąża kapitalistyczny przemysł reńsko-westfalski. Narody Polski, Czechosłowacji, leżące się z ran, zadanych przez inwazję niemiecką, z zaniepokojeniem patrzą na rozwój antypolskiej i antyradzieckiej agitacji, inspirowanej przez niektórych polityków niemieckich.

W tym miejscu Dahlem wyraża radość z rąki nadesłania przez premiera Cyrankiewicza.

### Zużycie węgla w kraju wzrasta

WARSZAWA PAP. Woher systematycznego przekraczania miesięcznych planów produkcyjnych przez przemysł węglowy, można przyjąć, że plan roczny w tym przemyśle, wynoszący 58,2 mln. ton (z brykietami) będzie równie wykonany w całości, a nawet z nadwyżką.

Porównanie danych z roku 1938 wykazuje, że zużycie węgla w kraju wzrasta w szybszym tempie, niż eksport. Wydobycie przedwojenne osiągało wysokość 38,1 mln. ton, w dobie więc w roku bieżącym 58,2 mln ton oznacza wzrost o 53 proc. Jednocześnie wydobycie wzrosło z 11,6 do 17,0 mln ton, a więc tylko o 46 proc. podczas gdy zużycie w kraju — z 25,9 do 41,2 mln. ton czyli o przeszło 58 proc.

### W kilku wierszach

Agencja z podpisana w Sztokholmie umowa handlowa, Bulgaria dostarczać będzie Szwecji: żywności i tytoniu — wzmianka o żelazie, stal i instalacje elektryczne.

Z Banefjord wypłynęła pierwsza norweska wyrzutowa wielorybnicza do Antarktydy. W przyszłym tygodniu ruszą prawdopodobnie w ślad za nią inne norweskie statki wielorybnicze.

Jak donosi agencja Reutersa, marszałek lotnictwa sir Sholto Douglas oświadczył na konferencji prasowej w Herford, że po przebiegu w dniu 1 listopada funkcji brytyjskiego dowódcy wojskowego w Niemczech, wycofa się z RAF-u i prawdopodobnie powróci do działalności politycznej.

Dania i Czechosłowacja zawarły w dniu wczorajszym umowę handlową, przewidującą obustronną wymianę towarów wartości 80 ml. koron.

Dania dostarczać będzie Czechosłowacji masła, jaj i bydło w zamian za maszynę.

sekretarza Polskiej Partii Socjalistycznej, powitalnej depezy na kongres SED. „Dotrzymał on słowa, jakie nam dał, gdyśmy żegnali się w obozie koncentracyjnym” — mówi Dahlem — i mimo krwawiących ran

polscy i niemieccy antyfaszyści powinni jak najszybciej nawiązać przyjazne stosunki”. W zakończeniu przemówienia, Dahlem, ostro piętnując politykę Schumachera, wezwał do solidarności międzynarodowej.

# Epidemia cholery w Egipcie

LONDYN PAP. Jak donosi agencja Reutersa, w czwartek zanotowano dalsze wypadki śmierci na skutek epidemii cholery w miejscowości Seti, położonej w odległości 15 mil od Kairu.

Laboratoria rządowe otrzymały nakaz pracowania bez przerwy w celu produkowania 100 tysięcy ampułek szczepionki cholery tygodniowo.

# Kobiety walczą o ugruntowanie pokoju

## Zjazd Światowej Federacji Kobiet Demokratycznych w Sztokholmie

SZTOKHOLM PAP. — Rozpoczęły się tutaj obrady komitetu wykonawczego światowej federacji kobiet demokratycznych. Na zjeździe wygłosili przemówienia przedstawicielka hiszpańskich kobiet republikańskich Dolores Ibarruri, delegatki kobiet chińskich, amerykańskich,

szwedzkich oraz przedstawicielka kobiet radzieckich Popowa.

Popowa podkreśliła w swoim przemówieniu, że kobiety radzieckie brały żywy udział w tworzeniu i w pracy Światowej Federacji Kobiet Demokratycznych. Federacja jednoczy kobiety demokra-

# Angielski minister odbudowy u premiera Cyrankiewicza

WARSZAWA PAP. Dnia 25 bm. premier Józef Cyrankiewicz przyjął na audyencji w prezydium Rady Ministrów bawiącego w Polsce angielskiego ministra odbudowy p. Lewisa Silkina. Ministrowi Silkinowi towarzyszyli: minister odbudowy prof. dr Kaczorowski i wice-minister Zukowski.

# Więzienie za szeptaną propagandę

OLSZTYN PAP. Wojskowy Sąd Rejonowy w Olsztynie skazał Henryka Majewskiego na 8 lat więzienia, Włodzimierza Brudzińskiego na 7 lat i Ignacego Nowickiego na 6 lat więzienia za rozpowszechnianie fałszywych pogłoszek, szkodliwych dla państwa.

# Proces katów z Oświęcimia

## rozpocznie się w pierwszych dniach listopada

WARSZAWA PAP. W pierwszych dniach listopada r. przed Najwyższym Trybunałem Narodowym w Krakowie odbędzie się rozprawa około 48 wybitniejszych członków załogi oświęcimskiej. M. in. na ławie oskarżonych zasiądzie: Artur Liebhenschel — SS obersturmbannführer, komendant obozu w Oświęcimiu od listopada 1943 r. do maja 1944 r., Max Grobner SS untersturmführer, który był szefem oddziału politycznego, Erich Muhsfeldt SS obersturmführer, kierownik krematorium obozowych, Johana Paul Kramer — SS obersturmführer, lekarz, który brał udział w gazowaniu więźniów, Karl Ernst Meckel — SS obersturmführer, szef administracji obozowej, Wilhelm Gerhard Gehring — SS haupt-

scharführer, który był komendantem obozów, był ponadto komandoführerem w Monowach i Świętociłowiecach, Paul Szegurek — SS untersturmführer, będący w Oświęcimiu komendantem bloku, nadto do jego funkcji należało cenzurowanie listów do więźniów. Elfriede Koek, kierowniczka pralni i nadzorczyni więźniarek.

Proces ten wyjaśni funkcje obozów koncentracyjnych na tle ideologii i polityki hitlerowskiej, dając odpowiedź niektórym obecnym obrońcom Niemiec, którzy twierdzą, że to on się dzieło za drutami obozów koncentracyjnych było wynikiem ekscesów zbyt gorliwych wykonawców, a nie planową akcją zorganizowaną świadomie i celowo przez aparat państwowy Niemiec hitlerowskich.

# Maniu — zdrajca Rumunii stanie wkrótce przed sądem

BUKARESZT PAP. Dziennik „Semnalul” donosi, że rozprawa sądowa przeciwko dr. Maniu, przywódcy opozycji chłopskiej, odpowiedzialnika PSL-u, rozpocznie się dnia 10 października. Maniu został aresztowany 21 lipca pod zarzutem zdrady stanu, niedawno innymi usiłowaniami spowodowania wojny i organizowania interwencji zagranicznej w Rumunii.

# Depozyty ofiar hitleryzmu przysłane zostaną do Polski

WARSZAWA PAP. Na terenie amerykańskiej strefy okupacyjnej w Niemczech odnaleziono 410 depozytów, należących do wymordowanych polskich więźniów politycznych. Depozyty te, opatrzone nazwiskami b. właścicieli, zawierają szereg cennych przedmiotów, jak zegarki, papierosnice, obrączki itp. W najbliższych dniach przybędą one do Polski.

# Olbrzymia eksplozja w Niemczech

BERLIN PAP. W pobliżu Torgau, w odległości około 150 km od Berlina, nastąpiła olbrzymia eksplozja w podziemnym magazynie amunicji, spowodowana pożarem lasu, wywołanym wybuchem miny. Wskutek eksplozji uszkodzony został na znacznej przestrzeni przebiegający w pobliżu tor kolejowy.

KINO „BALTYK” — Narutowicza 20

FILM MORSKI  
produkcji radzieckiej

W rolach głównych:  
**BOBYS LIWANOW**  
**ANTONI ZRAZEWSKI**

Muzyka:  
**N. KRIUKOW I T. TEPLICKI**

Produkcja „SOJUZDIETFILM”  
Eksploatacja „Film Polski”

Pocz. seansów w dni powszednie: 16, 18, 20, 21  
Pocz. seansów w niedziele i święta: 13, 30, 16, 18, 30, 21.

DZIŚ PREMIERA!

## Krażownik »Wareg«

Reżyser W. EJSYMONT

Bilety bezpłatne i passe-partout ważne od poniedziałku 29 bm.



JAMES ALDRIDGE

# Sprawa honoru

— Czy nie widzieliście Lawsona? — zapytał ich Quell.  
— Haczyk wskazał głową na jeden ze stolików koło estrady. W tym samym momencie na estradzie tańczyła jakiś egzotyczny taniec dziewczyna, która ongiś widział w „Argentynie”. Quell skierował się do stolika Lawsona, Amerykanin był ubrany po cywilnemu.  
— Halo! — zawołał Quell.  
Lawson z początku go nie poznał, ale, gdy mu się przyjrzał — aż podskoczył z miejsca.  
— Quell! Myślałem, że pan już nie żyje. Proszę siadać.  
— Dziękuję — odpowiedział Quell. — Lawson siedział w towarzystwie kilku kobiet i jakiegoś oficera.  
— Czy pan nie wie, dokąd wyjechała rodzice Heleny Stangu? — cischo spytał go Quell.  
— Stangu?  
— Tak.

— Wiem, gdzie pracuje ojciec...  
— Sprawa polega na tym, że chce wywieźć ją stąd jak najprędzej. Czy pan się ewakuuje?  
— Jutro — wyszeptał Lawson.  
— A może pan ją weźmie z sobą? — zapytał Quell.  
— Nie pojedziemy dalej, niż do Krety.  
— Pragnę, aby jej tu nie było. Nie będzie pan miał z nią większego kłopotu.  
— Nie o to chodzi.  
— Pan może mi wytłumaczyć, gdzie może znaleźć jej ojca. Nie chciałbym na nią odrywać od reszty towarzystwa.  
— Ależ z przyjemnością, zaprowadzę pana — odpowiedział Lawson, wstając.  
— Prędko wróć — powiedział do swoich kompanów.  
Wyszli razem z Quellem na ulicę.  
— Nie znalazłem ich w domu — zaczął Quell.  
— Wiem — skinął głową Lawson. — Ojciec obawia się piątej kolumny. Pan

chyba wie, że Grecy dziś podpisali rozejm?  
— Nie. Nic o tym nie wiem.  
— Tak. Piąta Kolumna podnosi głowę.  
— Tu wszędzie — martwa cisza...  
— Właśnie. Wszyscy czekają tej chwili. Ta hołota z faszystowskiej organizacji młodzieżowej dziś przez cały dzień szwendała się po mieście i zrywała plakaty, nawołujące do obrony ojczyzny. Faszyści rozklejali aniołków, truwających nad głowami greckich żołnierzy.  
— Czy oni z piątej kolumny?  
— Przeważnie. Coś groźnego wisi w powietrzu. To się wyraźnie wyczuwa.  
Szedł przez wymarłe miasto. W opustoszałych ulicach, w ogólnej ciszy, panującej w mieście przyczaiło się jakieś nieokreślone niebezpieczeństwo. Nawet policji nie było widać na ulicy. Lawson zaprowadził Quella do jakiegoś domu. Wprowadził do mieszkania na drugim piętrze. Weszli do wielkiego pokoju. — Przy jednym z biurk siedział Stangu. Spojrzął na przybyszów.  
— Przyprowadziłem do pana znajomego — powiedział Lawson.  
— Mister Quell! — wykrzyknął Stangu, podniósł się z miejsca i wyciągnął do Quella rękę.  
Quell nagle zrozumiał, iż to jest ojciec Heleny i że los tego człowieka nie jest dla niego obojętnym.  
— Czy Helena zdrowa? — zapytał.  
— Tak. Nie znalazła nas w domu i domyśliła się, że przeprowadziliśmy się do mego brata.

— No, odchodzę. — powiedział Lawson.  
— Dziękuję panu — rzekł Quell. — A jak będzie ze stawkami?  
— Proszę powiedzieć Helenie, aby jutro przyszła do mnie do hotelu o godzinie dwunastej w południe.  
— Dziękuję Lawson, dowiedziałem.  
Lawson wyszedł.  
— Czy mogę z panem porozmawiać w sprawie Heleny? — zapytał Quell staro Stangu.  
Stangu podsunął krzesło Quellowi.  
— Helena oznajmiła nam, iż chcecie się pobrać — powiedział.  
— Mnie niezbyt przyjemnie mówię o tym, ale pragnę, aby jutro wyjechała z Lawsonem.  
— To jej sprawa.  
— Rozumiem. Ale co pan zamierza robić? Przecież panu też grozi niebezpieczeństwo?  
— Może pojedziemy do nas? — zaproponował Stangu. — Znajdujemy się teraz u brata.  
— Chodźmy — zgodził się Quell.  
Rozumiał, że nie przekonał Stangu. Rozumiał również, iż wszystko będzie tak, jak zechce Helena. Ale teraz nie był pewny samej Heleny.  
Wyszli z pokoju. Czekali długo na autobus. Quell opowiedział staremu o wszystkim. Jednak unikał mowy o Helenie. W domu zastali matkę Heleny w towarzystwie jakiegoś mężczyzny i jakiejś kobiety. Miała wyjątkowo wyraźny przygnębiony.  
(D. c. n.)

## Źródło mocy i dobrobytu

# Praca dźwignią naszego rozwoju

Współpracownik Robotniczej Agencji Prasowej przeprowadził z dyrektorem Departamentu Pracy w Ministerstwie Pracy i Opieki Społecznej, tow. Henrykiem Altmanem rozmowę na temat wydajności pracy.

Podniesienie wydajności pracy — oto zadanie, pochłaniające ostatnio uwagę polskich mas robotniczych. Od wzmocnienia wydajności zależy przecież z jednej strony szybsza odbudowa kraju, z drugiej zaś jest to — jak wykazało doświadczenie — jedyną realną drogą do poprawy bytu klasy robotniczej.

Toteż większość umów zbiorowych przewiduje stawki akordowe, umożliwiające robotnikom zwiększenie swych zarobków, w tych zaś rodzajach pracy, gdzie stosowanie akordu byłoby niemożliwe, umowy zbiorowe wprowadzają specjalne premie. Stosunek jest bowiem, aby robotnik lepiej wyszkolony, wydajniej pracujący, dający Ojczyźnie więcej swego wysiłku, był lepiej wynagradzany.

Zdając sobie sprawę z tego, że dobry fachowiec łatwiej przekroczy normę, że społeczeństwo i kraj ma z niego większy pożytek, rząd nasz dąży usilnie do podnoszenia zawodowych kwalifikacji mas pracujących.

Decydującym czynnikiem w podniesieniu wydajności pracy jest, poza dobrym przygotowaniem zawodowym pracownika, odpowiednia organizacja pracy ze strony zakładu pracy, oraz wprowadzenie ulepszeń technicznych.

Ostatnio w naszych fabrykach robotnicy wykazują wiele inicjatywy we wprowadzaniu ulepszeń i ułatwień w pracy. Jest to bardzo

ważne, gdyż maszyny nasze są jeszcze niejednokrotnie przestarzałe, a w wielu wypadkach z braku części zamiennych, remont jest utrudniony, co, oczywiście, wpływa ujemnie na tempo pracy. Mamy jednak cały szereg robotniczych „wynałazków”. Niekiedy bardzo prostych w zasadzie i mało kosztownych, które mimo to znakomicie upraszczają pracę i dają dużo oszczędności.

Dyrektor tow. Altman stwierdza, że wbrew panującej powszechnie opinii, iż świat techniki dąży do postępu, część kierowniczego personelu technicznego nastrojona jest czasami raczej konserwatywnie i odnosi się nieufnie do wszelkich innowacji, mogących dać usprawnienie produkcji. Nowe wynalazki i nowe metody przodowników pracy spotykają się czasem również z niechęcią mniej uświadomionych robotników, obawiających się, by wzorem lat przedwojennych zwiększenie produkcji nie wywołało bezrobocia, a przekroczenie wyznaczonych norm nie wpłynęło na ich podniesienie.

Rzeczą świadomych robotników, kół par-

tyjnych, trójek jednolitofrontowych jest wyjaśnienie ogółowi robotników, że przez lepszą i bardziej wydajną pracę nie tylko nie zaszkodzą sobie, ani obecnie, ani w przyszłości, lecz, że jest to najbardziej realna droga do podniesienia swego dobrobytu i dobrobytu całego kraju.

W kierunku podniesienia wytwórczości naszych fabryk, maksymalnych oszczędności w surowcach i materiałach pomocniczych powinny pójść wysiłki zarówno robotników, jak i kierownictwa zakładów przemysłowych. Dyrektorzy, kierownicy działów, majstrowie powinni inicjatywę robotników pobudzać, stworzyć w swych warsztatach pracy takie warunki, by mogła się jak najszerszej ujawnić. Dbać o potrzeby robotników zarówno w fabryce, jak i poza nią, by robotnik nie musiał swej cennej energii marnować na pokonywanie przeszkód i oporów, które mogą być przy dobrej woli kierownictwa usunięte. By robotnik mógł cały swój czas poświęcić pracy, wytwarzającej dobra dla niego i dla narodu.

Rozmowę przeprowadził K. B.

## Przyjaciół poznajemy po czynach Transporty zboża z ZSRR

W ramach zawartej umowy handlowej napływają do Polski codziennie transporty zboża ze Związku Radzieckiego.

Według otrzymanych meldunków, na punkty przeładunkowe w Przemyślu, Terespolu i

Jagodzinie, nadeszło do 18 września rb. ogółem 48.021 ton zboża. Z tego przeładowano i skierowano w głąb kraju 37.363 tony, a pozostało jeszcze do przeładowania 10.658 ton, to jest 677 wagonów.

### Pod dyktandem trustów i karteli

## Właściwi kierownicy polityki zagranicznej U. S. A. Znamienne powiązania i nieodwołalne zależności

Jedną z właściwości amerykańskiego życia ekonomicznego - politycznego jest ścisłe powiązanie ze sobą wszystkich znaczących trustów i karteli. Powiązanie to jest bardzo istotne nie tylko dla gospodarczych akcji tych wielokapitałowych zgrupowań. Posiada ono również duże znaczenie w przedsięwziętych przez nie działaniach politycznych. Powiązanie polityki wewnętrznej z zagraniczną jest zupełnie zrozumiałe: z założeń polityki wewnętrznej rodzą się założenia polityki zagranicznej. Z nastawienia przedstawicieli trustów i karteli, mających na względzie tylko i jedynie pomnożenie własnych zysków, mogła się zrodzić makabryczna teza amerykańskiego „eksportu gospodarczego”, Jamesa Allana, głosząca, że „jedynie w warunkach wojny amerykański system gospodarczy może zapewnić prawie całkowite zatrudnienie”.

Jakż jest ten system gospodarczy, dla utrzymania którego muszą istnieć warunki wojenne? Czy jest to system, zaakceptowany przez cały naród amerykański? Bynajmniej. Nie tylko masy robotnicze, nie tylko robotnik rolny, ale większość zamożnych mniej lub więcej, farmerów, sklepikarzy, nawet właścicieli niewielkich fabryczek, duchowieństwa, inteligencji, przeciętnego mieszczaństwa — jest całkowicie obca i daleka od uznania tej tezy za swoją. Skąd więc się ona wzięła?

Dziewięć rodzin rządzi bez ograniczeń gospodarczym życiem Stanów Zjednoczonych i są jednocześnie właściwymi kierownikami ich polityki zagranicznej. Z tych dziewięciu nazwisk wystarczy rozpatrzyć bliżej tylko trzy, by się przekonać, w czyich rękach spoczywa ster polityki zagranicznej USA i odpowiedzialność za nią.

Najbardziej „reprezentacyjnym” nazwiskiem jest niewątpliwie John Foster Dulles, herold amerykańskiego imperializmu. Obecnie Dulles jest gorliwym patriotą amerykańskim, członkiem „Ligi do Walki z Anty-Amerykanizmem”. Nie przeszkażdało mu to jeszcze w bardzo niedawnej przeszłości, w r. 1937-mym,

być mężem zaufania koncernów niemieckich na terenie Ameryki. Dulles, jako jeden z najbardziej wpływowych doradców prawnych amerykańskich zreształ przemysłowych był jednocześnie syndykiem niemieckich karteli — takich jak „Stinnes et Co” lub „I. G. Farben-Industrie”. Jak wiadomo, oba te niemieckie kartele uznane zostały powszechnie za zbrodnicze i współodpowiedzialne za wojnę minioną. Zaiste, przekonujący dowód amerykańskiego patriotyzmu!

Niemniej charakterystyczne jest nazwisko Charwood. Jest ono szeroko znane na terenie całych Stanów Zjednoczonych. Należy do wiceprzewodniczącego jednej z najpotężniejszych korporacji finansowo - przemysłowej Ameryki — Katler — Hammer Incorporated”. Jest to zrzeszenie, które w głównej mierze przejęło po wojnie majątek niemieckich firm na terenie Stanów Zjednoczonych. Jest

także faktem, że stowarzyszenie to, pomnażając swoje zyski w czasie wojny pięciokrotnie, prowadziło handel eksportowy bronią i materiałami wojennymi z Hiszpanią. Dokąd szły transporty tej broni i sprzętu z portów półwyspu Iberyjskiego — tego nie należy dodawać.

Wreszcie, do kompletu należy jeszcze włączyć nazwisko senatora republikańskiego Brooks. Ten przedstawiciel wielkiego zrzeszenia obszarników z Illinois, rzecznik i obrońca niewolnictwa i pozbawienia ludzkich praw robotników „kolorowych”, jest jednym z najwybitniejszych przedstawicieli przymierza finansjery amerykańskiej z obszarnictwem.

Oto kto kieruje polityką podlegania do wojny, oto kto chce pod płaszczykiem — raz „planu Trumana”, innym razem tak zwanego „planu Marshalla” narzucić niewolę i możliwość nieskrepowanego niczym wyżysku narodom Europy i świata.

## Śladem NASZYCH ARTYKUŁÓW

### PKS idzie na rękę klienteli

Od Państw. Komunikacji Samochodowej, Oddział w Łodzi, otrzymujemy następujące pismo:

„W ślad za artykułem, umieszczonym w Ich poczytnym piśmie Nr. 223 pt. „PKS nie szanuje ludzkiego czasu”, artykułem, którego treści i siusznosci wcale nie kwestionujemy, prosimy uprzejmie o powiadomienie zainteresowanych czytelników, że kasy biletowe PKS Samodzielnej Stacji — Łódź zostały przebudowane, od dnia 10.9.47 r., posiadając czterech kasjerów i sprzedają biletów na poszczególne linie odbywa się na dwie godziny przed odejściem autobusów.

W ten sposób uwzględniłmy w pełni postulat naszej klienteli.

Przy sposobności nadmieniamy, że PKS Samodzielna Stacja Łódź, stale dąży nie tylko do usprawnienia samej komunikacji, lecz również do zapewnienia pasażerom maximum wygody. Usprawnienie kas jest tylko etapem tym kierunku.

Przygotowujemy szereg innych udogodnień, wprowadzenie ich w życie wymaga jednak — jak wszystko po wojnie — pewnego czasu.

Prosimy zatem naszych klientów o pewną dozę cierpliwości i wyrozumiałości, bo przecież „nie od razu Kraków zbudowano”.

## Tablica zwycięzców

W PZPB Nr 1 w Ikałai w dalszym ciągu produkuje tow. Lipińska (na sześciu krosnach 155,1 proc) oraz tow. Golygowska (151,9 proc.)  
W przedalni nadal prowadzi Marta Derodas (147,5 proc.) przed Zofią Zarembą (145,8 proc.).

W PZPB Nr 3 (d. Geyer) tkacz Józef Magnicki pracując na sześciu krosnach osiągnął 154 proc. normy. Genowefa Zwolińska pracując na czterech krosnach osiągnęła 178 proc.

W PZPB Nr 4 (d. Elington) Stefania Sznajder pracując na ośmiu krosnach automatycznych osiągnęła 164 proc. normy. Leokadia Rozpierska na takich samych maszynach osiągnęła 158 proc., Kazimierz Hertel pracując na pięciu automatycznych szerokich krosnach wyrobił 160 proc. normy.

W PZPB Nr 7 (d. Eisenbraun) tkaczka Janina Parzybut pracując na czterech krosnach wypełniła zadanie dzienne w 151,2 proc. W tejże fabryce na czterech krosnach osiągnęły: Maria Grembowska 149 proc. i Michałina Morawska 147,3 procent.

W PZPB Nr 16 (d. Niciarnia) w dalszym ciągu produkuje tow. Zofia Stolecka, która na 872 wrzecionach wyrobiła 158 procent. Na drugie miejsce wysunęła się Helena Pletrańek (na 872 wrzecionach 150,5 proc.

W PZPB Nr 17 (d. Stolarow) tkaczka Stefania Apel osiągnęła na dwóch szerokich krosnach 175 proc. normy, a Zygmunt Rabełga na takich samych maszynach 169 proc.

W PZPB Ruda Pabianicka na pierwsze miejsce w Ikałai wysunęła się Bałesława Nowak (na sześciu krosnach 174 proc. normy) oraz Janina Niepsuj (163,4 proc. normy).

W przedalni najlepsze wyniki osiągnęły przadki Wanda Gościńska oraz Lucyna Mielczarek (na 750 wrzecionach po 163 proc.).

Pracujący w pakarni krojczy Stanisł. Włodarczyk wykonał swoje dzienne zadanie w 213 proc., a krojczyzna Rozalia Kryś w 168 procentach.

W PZPB Nr 14 (d. Ramisch) najlepsze wyniki osiągnęła Anna Białak, przadka pracująca na trzech stronach, która wyrobiła 149,1 proc.

W PZPB w Żelowie tkaczka Cecylia Markowska pracująca na sześciu krosnach wykonała swoją normę w 154,6 proc., a Janina Żytkówna (pracująca również na sześciu krosnach) wykonała normę w 152,1 proc.

### Kto pierwszy?

We współzawodnictwie zespołowym w dniu 22 września pierwsze miejsce znowu zajęła PZPB Nr 22 (d. Krening), które zadanie dzienne wypełniły w 109,1 proc.

## „Walka Młodych”

przynosi w każdym numerze najciekawsze, najbardziej aktualne wiadomości z życia młodzieży.

Bogate działy: sportu, rozrywek umysłowych, ciekawostki z kraju i zagranicy.

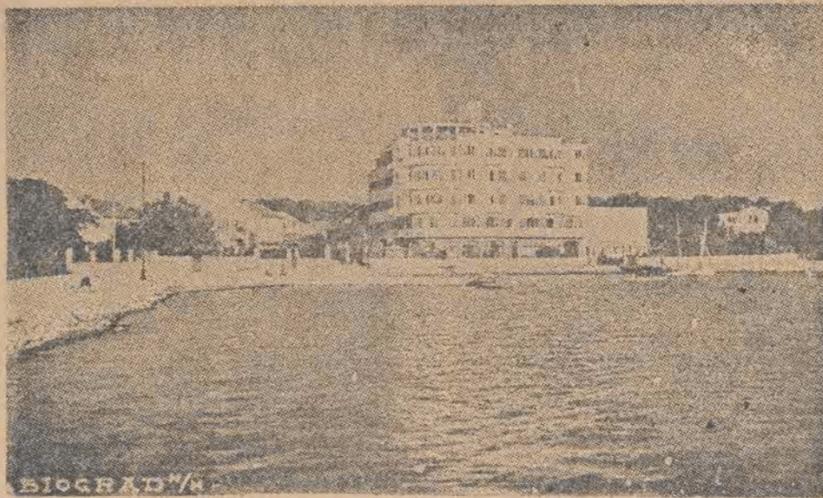
„Reportaż spod szubienicy” J. Fućka.

Czytajcie i prenumerujcie „Walkę Młodych”

Do nabycia w każdym kiosku administracja, Warszawa, Smolna 13.

### TRANSPORTY ŻYWNOŚCI Z AMERYKI

W sierpniu nadeszło do portów polskich ogółem 13 statków z żywnością. Dwa statki zawierały 581 ton konserw mięsnych oraz 6.155 ton śledzi. W pozostałych 11 statkach otrzymaliśmy 18.793 tony pszenicy, 3.302 tony żyta oraz 27.558 ton mąki pszennej, razowej. Żywność powyższa pochodzi z własnych zakupów, dokonanych w USA za wolne dewizy.



Włókniarze łódzcy ślą pozdrowienia z pięknej Jugosławii.

Polskie dzieci gośćmi radzieckiej dziatwy

# Powrót ze słonecznego Arteku

## 2 miesiące w cudownym klimacie i atmosferze serdeczności

„Jest tam Polak, Rosjan i Czech  
też morowy,



Ogólny widok Arteku

A wszyscy tam razem tworzą naród nowy!

Taką piosenkę ułożyły dzieci polskie w słonecznym Arteku na Krymie, gdzie przez prawie dwa miesiące były gośćmi dzieci Związku Radzieckiego.

Artek to miasto dzieci w przepięknych górskich okolicach, u brzegów Morza Czarnego.

Są tam internaty, szkoły zawodowe i ogólnokształcące, sanatoria i domy wypoczynkowe dla dzieci 100 narodów Związku Radzieckiego. W nadmorskim klimacie dzieci kształcą się, pracują i wypoczywają w zgodzie i przyjaźni bez różnicy narodowości, pochodzenia i koloru skóry.

W tych dniach wróciła stamtąd grupa 30-tu dzieci polskich z całego kraju — z Łodzi w Arteku było 11-cioro dzieci robotników łódzkich fabryk. Opalone i roześmiane, zdrowo wyglądające buźki, z których promieniuje radość dobre spędzone lata — mówią za siebie. A dzieci naszej zadmymionej Łodzi są pełne wrażeń z dalekiego świata, jeszcze w ich oczach odbijają się góry, morze i słońce Krymu, jeszcze dźwięczą im w uszach piosenki i melodie wszystkich słowiańskich dzieci zebrań w Arteku.

14-letnia Urszula Sawicka z Rudy Pabianickiej była kierowniczką całej grupy polskich dzieci — dziewcząt i chłopców.

„Staraliśmy się sami — mówi — by utrzymać w naszej grupie porządek, żeby nikt nam nie zwracał uwagi — mówi Urszula. Nie miałam wiele roboty z moją grupą — każdy sam dbał, by nie przynieść wstydu dzieciom polskim. — Najbardziej utkwili nam w pamięci wspólne ogniska wszystkich dzieci, których w Arteku były tysiące. Kiedy noc zapadła nad Krymem jednocześnie Rosjanin, Polak i Czech podpalali ognisko na znak wieczystej przyjaźni narodów słowiańskich. A potem każda grupa pisywała się swoimi na rodowymi tańcami i piosenkami. Na te nasze ogniska przyjeżdżali nawet artyści Związku Radzieckiego z Moskwy na gościnne występy. Lucyna Solarek opowiada o trybie życia w Arteku:

„Pobudka była o godzinie 8-jej rano, a zaraz potem gimnastyka na wolnym powietrzu, mycie i śniadanie. Po śniadaniu kierownicy

grup składali raport, po którym jednocześnie dziecko Związku Radzieckiego, Czechosłowacji i Polski wciągało na maszt narodowe bandery. Potem szliśmy na plażę, o 2-jej — obiad — obfity i smaczny; codziennie mięso — a po obiedzie leżakowanie w ciągu godziny ciszy. Na podwieczorek dostawaliśmy torty, ciastka, czekoladę i owoce — winogrona, arbuzy, gruszki. Do kolacji spacerowaliśmy po Krymie z bohaterami Związku Radzieckiego, którzy wiele ciekawych rzeczy opowiadali nam o swoim życiu. 2 razy w tygodniu uczęszczaliśmy do kina i na koncerty. Pod koniec naszego pobytu w cudownym Arteku urządziliśmy maskaradę z nagrodami za najpiękniejszy kostium — pierwszą nagrodę otrzymała nasza koleżanka z Bytomia, Anna Tylik za kostium „Noc”. Urządzaliśmy również często zawody sportowe — za celne strzelanie również dostał pierwszą nagrodę chłopak z naszej grupy — 12-letni Jerzy Brzeziński z Łodzi”

Przed powrotem do kraju dzieci w ciągu trzech dni zwiedzały Sewastopol i Moskwę, jej zabytki i nowoczesne budowle — Mauzoleum Lenina — i były na akademii w rocznicę 800-lecia Moskwy.

Jeszcze z Moskwy dzieci polskie wysłały list do kolegów z Arteku, list, który jest tak wymowny, że nie wymaga żadnych komentarzy:

„Wyjeżdżając do Polski zasyłamy Wam najgorętsze pozdrowienia z całego serca. Nigdy nie zapomnimy tych wspólnych, szczęśliwych, słonecznych dni naszej przyjaźni. Tu w Moskwie zobaczyliśmy potężną przepiękną stolicę Związku Radzieckiego. My wiemy, że naród radziecki ciężkim trudem i walką zbudował swój piękny kraj i swoją ukochaną stolicę. Dlatego też unosimy ze sobą ze Związku Radzieckiego nie tylko miłe i wesołe wspomnienia i piosenki ale również wielką lekcję walki i trudu.

zku Radzieckiego nie tylko miłe i wesołe wspomnienia i piosenki ale również wielką lekcję walki i trudu.



Dzieci rosyjskie, polskie i czeskie na scenie „Sławy” w Arteku

Będziemy się pilnie uczyć i pracować, by również zbudować naszą wolną, niepodległą Ojczyznę i odbudować naszą zniszczoną Warszawę.

Nasza przyjaźń będzie wieczna! MZ.

## Konkurs na pamiątki mieszkańców Łodzi

Instytut Socjologiczny Uniwersytetu Łódzkiego pod dyktando prof. dra Józefa Chałasińskiego, ogłosił konkurs dla wszystkich stałych mieszkańców miasta Łodzi na pamiątki, obejmujące historię własną i rodziny, warsztatu pracy i dzielnicy, w której mieszkał autor pracy. Specjalnie należy uwzględnić sprawy zdobywania wykształcenia ogólnego i zawodowego oraz stosunki w warsztacie pracy, ewentualny okres bezrobocia, uczestnictwa w strajkach i działalność partyjną. Należy również uwzględnić w pamiątce okres okupacji (o ile piszący przebywał wtedy w Łodzi), a także okres powojenny, a specjalnie zmiany w warunkach życia i pracy.

Pamiątki powinien obejmować przynajmniej 100 stron (50 kartek) papieru formatu maszynowego, lub około 200 stron papieru zeszytowego.

Autorzy 7 wyróżnionych prac otrzymają nagrody pieniężne w wysokości od 5.000 do 25.000 złotych, poza tym będą rozdane liczne pomniejsze nagrody. O przyznaniu nagród zdecydować specjalny sąd konkursowy, wyłoniony przez Zarząd Instytutu. Najlepsze prace będą drukowane.

## W »Świecie Przygód«

znajdą czytelnicy w wieku 8—16 lat żywą i pasjonującą lekturę.

W każdym numerze trzy powieści rysunkowe, oraz interesująca powieść „Joe król Dzikiego Zachodu”. Do nabycia we wszystkich kioskach. Administracja Warszawska, Smolna 13.

# Przygotowania do zimy

## Węgiel i ziemniaki dla pracujących — mleko dla dzieci i matek

Piękny i słoneczny wrzesień nie przesłania zapobiegliwych myśli o nadchodzącej zimy.

Okręgowa Komisja Związków Zawodowych poczyniła już szereg kroków w kierunku zaspokojenia najbardziej elementarnych potrzeb mas pracujących Łodzi i województwa.

W pierwszym rzędzie wymienić tu należy sprawę węgla. Tylko część pracujących otrzymuje węgiel po cenach sżywnych w ramach zaopatrzenia kartkowego lub w formie deputatów. Pozostała część — ludzie pracujący, którym nie przysługuje karta żywnościowa i kt., będą mieli możliwość nabycia po 500 kg węgla na rodzinę po cenach wolnorynkowych.

OKZZ otrzymała, w ramach kontyngentu na m-c wrzesień do swej dyspozycji 15 tys. ton węgla, który sprzedawany będzie po 2.100 zł za tonę, loco skład. Po zaopatrzeniu ludzi pracy nie korzystających z kartek i deputatów nastąpi sprzedaż pozostałych ilości węgla bez ograniczeń dla wszystkich członków Zw. Zaw. i dla obywateli niezrzeszonych.

Węgiel „wrzesniowy” rozprowadzony będzie wyłącznie w Łodzi. Węgiel otrzymany w ramach kontyngentu październikowego rozprowadzony będzie w woj. łódzkim. Również i w ciągu następnych miesięcy OKZZ otrzymać będzie węgiel dla Łodzi i województwa.

Podobnie poważne znaczenie jak sprawa węgla, posiada dla mas pracujących sprawa

ziemniaków. W r. m. mieliśmy na ziemniaki bardzo dobry urodzaj i dlatego powstała możliwość reorganizacji zaopatrzenia.

Jak już donosiliśmy, robotnicy i pracownicy mają kartofli otrzymywać będą w roku bieżącym ekwiwalent pieniężny na ich zakup. I tak posiadacz karty żywnościowej i kat. otrzyma 585 zł, a posiadacz karty rodzinnej 400 zł. Ciężko pracujący robotnicy (np. metalowcy), otrzymają dodatek w postaci 245 zł.

Rady Zakładowe sporządzać będą spisy osób, pragnących kupić ziemniaki. Spisy te po zatwierdzeniu przez Wydział Ekonomiczny OKZZ przesłane zostaną do jednej ze składnic. W tych składnicach każdy robotnik będzie miał możliwość kupienia 100 kg kartofli po cenie mniejszej 640 zł (wyrównanie plus cena sżywna).

Jak nas informują, zapewniona jest również na zimę dostawa świeżego mleka dla matek karmiących i dzieci. Na październik fundusz Apropowizacyjny zawarł umowę ze spółdzielczością o dostawę 500 tysięcy litrów świeżego mleka. Dostawa mleka będzie również zapewniona i w następnych miesiącach.

Wszystkie te zabiegi choć jeszcze skromne, umożliwią ludziom pracy spokojne przetrwanie okresu zimowego.

## Sledztwo nrzeciw potworom

## Składajcie zeznania o ich zbrodniach

Prokuratura Sądu Okręgowego w Łodzi prowadzi dochodzenie z art. 1 dekretu z 31.8.1944 r. przeciwko niżej wymienionym osobom podejrzany o dokonanie zbrodni faszystowsko-hitlerowskich.

- 1) Ludwik Sievers — hauptsturmführer SS, sekretarz kryminalny gestapo w Łodzi w wydziale dla spraw organizacji podziemnych, a w szczególności AK.
- 2) Ludwik Friedrich Bittl — unterscharführer SS.
- 3) Walter Wevelsiep — sekretarz kryminalny w Łodzi.
- 4) Erwin Gerhard Stabenau — hauptsturmführer SS.
- 5) Friedrich Wilhelm von Rotkirch u. Panthen — generalleutnant, sturmbauführer SS.
- 6) Bernard Johann Eickemeyer — szofer gestapo w Łodzi od października 1943 r.

Każdy kto posiada wiadomości o zbrodniach i działalności osób wyżej wymienionych, winien zgłosić się do Prokuratury w Łodzi, PL Dąbrowskiego 5, pokój 222, celem złożenia zeznań u prokuratora W. Kabalskiego.

# Współzawodnicy szykują się do startu

Układ o współzawodnictwie pomiędzy przemysłem węglowym i włókienniczym stał się początkiem szerokiego i masowego wysiłku pracy wewnątrz przemysłu włókienniczego.

Obok współzawodnictwa indywidualnego i międzyfabrycznego poczynione zostały ostatnio przygotowania w kierunku rozpoczęcia wysiłku pracy pomiędzy poszczególnymi branżami przemysłu włókienniczego.

Przemysł bawełniany współzawodniczyć będzie z przemysłem wełnianym, a przemysł jedwabniczo-galanteryjny z przemysłem włókien sztucznych. Już odbywają się konferencje wstępne z udziałem przedstawicieli związków zawodowych, partii politycznych i dyrekcji branżowych.

Warunki współzawodnictwa zostały już w

zasadzie opracowane. Wkrótce zostaną one definitywnie zatwierdzone i opublikowane. Szerokie rzesze robotnicze z zadowolaniem oczekują warunków układu.

Wielkie zainteresowanie wzbudza również sposób nagradzania zwycięzców.

Od pierwszego października rozpocznie się start.

# Mąka i chleb

## Obniżenie norm przemiałowych

Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów uchwałą powziętą na posiedzeniu w dniu 19 września ustalił jako najniższe, dopuszczalne wysokości przemiału zarówno w obrocie reglamentowanym, jak i wolnorynkowym: dla żyta 80 proc., dla pszenicy — 70 proc., dla jęczmienia — 65 proc.

Równocześnie uchwała upoważnia Ministra Apropowizacji do udzielenia zezwoleń na niższy, procentowy udział żyta i pszenicy dla celów żywienia dzieci, chorych, lub potrzeb religijnych oraz jęczmienia, w wy-

padku stosowania go jako domieszki do mąk chlebowych.

Wypiek pleczywa z mąki o niższej wysokości przemiału, jak również obrót przetworami zbożowymi, (mąka i kasza) z takiego przemiału są zabronione.

Następnie uchwała upoważnia Ministra Apropowizacji do ustalenia w porozumieniu z Ministrem Przemysłu i Handlu, oraz Prezesem CUP rodzaju i wysokości domieszek, które będą stosowane do wypieku chleba, zarówno w obrocie reglamentowanym, jak i wolnym. Ważnym postanowieniem uchwały jest ustalenie wypieku chleba na potrzeby ludności, korzystającej z zaopatrzenia kartkowego, z mąki żytniej, 80 proc., ze stosowaniem obowiązkowych domieszek, przy czym cena tego chleba będzie utrzymana na dotychczasowym poziomie.

Ponadto uchwała zobowiązuje Ministrów Przemysłu i Handlu, oraz Apropowizacji do wydania przepisów o normalizacji wypieku chleba przeznaczonego na cele zaopatrzenia reglamentowanego i na wolny rynek.

Rozporządzenie wykonawcze o obniżeniu norm przemiałowych zbóż chlebowych wejdą w życie z dniem 1 października br. Do tego czasu obowiązują normy dotychczasowe.

## Oceł po godziwych cenach dla ludzi pracy

Od pewnego czasu notujemy w naszym mieście brak octu. Ocet jest jesienią artykułem masowego użytku i jego pokupność w tym czasie wzrasta. Wykorzystując tę sytuację nieuczciwie elementy kupieckie, sprzedając ocet po cenach, przekraczających znacznie obowiązujący cennik. Ażebym podjąć tę szkodliwą akcję, zwrócono uwagę na konieczność zwiększenia zaopatrzenia miasta w ocet. Pierwszym konkretnym znakiem rozpoczynającej się poprawy na tym odcinku jest poważny transport octu, który przybył do Łodzi z Gdyni i który rozsprzedany zostanie ludności pracującej miasta przez sklepy Spółdzielni Kolejarzy. Ocet ten butelkowany, na flaszkach

poliitrowe, sprzedawany będzie w ilościach ograniczonych, nie przekraczających 1 litra na osobę, tym nabywcom, którzy wylegitymują się dowodem pracy (legitymacja tramwajowa). Jest rzeczą samo przez się zrozumiałą, że prawo nabycia octu przysługuje w pierwszym rzędzie członkom Spółdzielni Kolejarzy.

Ocet ten sprzedawany będzie po cenie obowiązkowej — 40 zł za butelkę poliitrową. Na bywca, który nie przyniesie własnego naczynia na ocet, placić będzie zastaw za butelkę w wysokości 15 złotych.

Punkty sprzedaży octu mieszczą się przy ul. Piotrkowskiej 121, Sienkiewicza 4, Kopernika 42, Al. 1 Maja 16, Srebrzyńskiej 65.

# Kronika Piotrkowa

Redakcja i Administracja  
„GŁOSU PIOTRKOWSKIEGO”  
Piotrków-Tryb. — ul. Legionów 16, I. p.  
telefon 13-97

Administracja czynna od godz. 8 — 16-ej bez przerwy obiadowej, w soboty od godz. 8 — 13-ej.

Redaktor przyjmuje codziennie od godz. 15 — 16-ej.

Konto czekowe redakcji „Głosu Piotrkowskiego” w Komunalnej Kasie Oszczędności w Piotrkowie nr. 425.

## Komu wieszamy

Piątek, 26 września 1947 r.  
Dziś: Cypriana.

## Ważniejsze telefony

- 10-49 Urząd Bezpieczeństwa Publiczn.
- 13-14 Powiatowa Komenda M. O.
- 10-41 Miejski Komisariat M. O.
- 10-7 Straż pożarna
- 11-13 Ubezpieczalnia Społeczna
- 10-70 Szpital Sw. Trójcy

Pogotowie lekarskie: nocne telefony: 11-13 od 21 — 7 rano. W niedziele i święta dyżur dzienny w szpitalu Sw. Trójcy.

## KINA

Kino „Bałtyk” wyświetla film amerykański „Wilki morskie”. Początek seansów w dni powszednie, niedziele i święta o godzinie 16, 18 i 20.

Anons! Już wkrótce na ekranie kina „Bałtyk” najpiękniejszy film produkcji amerykańskiej o braterskiej miłości i poświęceniu — „Pleciuch Zuchów”.

Kino Polonia — Film radziecki pt. „My z Kronsztadtu”. Początek seansów o godzinie 17,30 i 19,30.

## Dyżury aptek:

Dziś dyżuruje apteka mgr. Grabowskiego, Plac Trybunalski 9.

# Miasta naszego województwa realizują plan

## Odprawa sekretarzy komitetów miejskich PPR radzi nad wydajnością pracy w fabrykach

Onegdaj odbyła się w Komitecie Wojewódzkim przy ulicy Piotrkowskiej 55 odprawa sekretarzy komitetów PPR miast wydzielonych województwa łódzkiego.

Konferencję przewodniczył sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PPR w Łodzi: Marian Minor.

Głównym tematem obrad były sprawy gospodarcze w przemyśle włókienniczym województwa łódzkiego, oraz dalsze pogłębianie jednolitego frontu klasy robotniczej.

Tow. Minor omówił w swoim referacie dyskusyjnym najaktualniejsze zagadnienia gospodarcze związane z walką o realizację trzyletniego planu gospodarczego w przemyśle włókienniczym i wypełnianie przez robotników norm produkcyjnych.

Referent wskazał, że wykonanie planów gospodarczych w poszczególnych fabrykach uzależnione jest w dużej mierze od stałego podnoszenia wydajności pracy robotników. Rosnący stale w ostatnim czasie wśród robotników pęd do przechodzenia na zwiększoną ilość maszyn jest zjawiskiem szczególnie dodatnim. Jeżeli weźmiemy pod uwagę tę okoliczność, że wyrasta on z inicjatywy pracujących, mogących na tej drodze podnieść znacznie swoje wynagrodzenie.

Nowatorami tego systemu pracy są zazwyczaj najlepsi robotnicy i robotnice pracujący w fabryce. Idzie o to żeby ten ruch zjednywał jak najszersze masy pracujących.

Elementy reakcyjne oraz obce agenty dążą do podważenia planu gospodarczego, do pogorszenia sytuacji ludzi pracy i dlatego zwalczają i prowadzą agitację przeciwko nowemu uchowi współzawodnictwa wśród robotników. Agitatorzy reakcji stają prowokacyjnie plotki jak na przykład o rzekomych zamiarach władz przedłużenia pracy i t.p. Ta agitacja ma na celu powstrzymanie robotników od udziału we współzawodnictwie, od zwiększenia wydajności pracy, aby w ten sposób uniemożliwić robotnikom zwiększenie swoich zarobków.

Agenturom reakcji zależy na nędzy i biedzie ludzi pracy, bo na tym żerują.

Powinniśmy zdwoić naszą czujność wobec wroga reakcyjnego i mobilizować do walki z nim klasę robotniczą wszędzie, gdziekolwiek się on ujawni. Walka z reakcją podsyconą z zewnątrz przez swych mocodawców londyńskich — to walka o dalszą stabilizację gospodarczą i polityczną w kraju to droga do umocnienia osiągniętych zdobyczy socjalnych klasy robotniczej.

Na tej drodze kroczyć musimy wspólnie z bratnią PPS, jeśli pragniemy osiągnąć zamierzone cele. To znaczy, codziennie i na każdym odcinku pracy społecznej i zawodowej organizować i rozwijać współpracę obydwu partii. Organizować i pogłębiać praktykę jednolitego frontu klasy robotniczej, dającą nam gwarancję osiągnięcia wspólnego celu.

Po referacie wygłoszonym przez tow. Minora, głos zabrali wszyscy obecni na naradzie sekretarze omawiając sytuację w przemyśle i sposoby realizacji danych im wskazań dla dalszej pracy w terenie.

St.

# Nowy cennik na wędliny i tłuszcze

Komisja Cennikowa w Piotrkowie na podstawie telefonogramu z Wojewódzkiej Komisji Cennikowej, podaje do wiadomości, że cennik na artykuły pierwszej potrzeby obowiązujący od dnia 15 września br. na terenie miasta Piotrkowa uległ częściowej zmianie, a mianowicie: (ceny za jeden kg) Ślonina z 260 na 280 zł.; smalec z 330 na 350 zł.; połędwica

wędzona z 450 na 490 zł.; parówki i serdelki z 360 na 370 zł.; mięso wołowe bez kości z 210 na 190 zł.; mięso rosółowe z 170 na 160 zł.; mięso wołowe pieczeniowe z 190 na 170 zł.; połędwica wołowa z 250 na 230 zł.; masło osółkowe z 390 na 420 zł. Pozostałe ceny obowiązują bez zmian.

## Głosy Czytelników

### Czy tak być powinno?

W hali maszyn Fabryki Przetworów Owocowych „Społem” w Piotrkowie stoi bezczynnie maszyna parowa o sile około 300 koni mechanicznych z kołem llnowym, na którym znajduje się kilka lin

konopnych. Szkoda aby taki obiekt marnował się. Maszyna jest niezabezpieczona i niszczeje.

Jeden z robotników.

# Ze sportu

W dniu 27 bm. między godziną 10 a 16 nastąpi przejazd przez Piotrków zawodników biorących udział w biegu ko-

larskim dookoła Polski. Zawodnicy będą przejeżdżać szosą od Radomska w kierunku Łodzi.

# Ważne dla sportowców z Piotrkowa

1) Z dniem 26. 9. br. przyjęte zostały w poczet członków PZPR następujące kluby z Okręgu Piotrkowskiego:

1. HKS „Skaut” — Piotrków Tryb.
2. RKS ZZZ „Ruch” — Piotrków Tryb.
3. SKS „Sparta” — Piotrków Tryb.
4. SKS „Strażak” — Gorzkowice.

Wymienione kluby zobowiązane są oddać przestępując tytuły postanowień zawartych w Statucie PZPR.

2) Kierownictwa klubów HKS „Skaut” i SKS „Sparta” winny niezwłocznie wpłacić należne opłaty na rzecz Okręgu.

U skarbnika Okręgu są jeszcze do nabycia przepisy wszystkich gier (również szczyptorniaka) oraz Statut PZPR. Zwraca się uwagę, że wszystkie zespoły muszą posiadać własne przepisy.

3) Uchwałą Zarządu Okręgu przyznano Harcerskiemu Klubowi Sportowemu „Skaut” nagrodę Rady Sportowej w postaci piłki koszykowej. Nagroda wręczona zostanie klubowi w czasie rozdania nagród zespołom wyróżnionym w Świącie Sportowym.

4) W miesiącach wrześniu i październiku br. odbędą się eliminacyjne rozgrywki w piłkę koszykową i siatkową celem zaszeregowania klubów do poszczególnych klas w Okręgu.

5) Przepomina się, że w dniu 30 października br. odbędzie się zgodnie z przepisami PZPR, doroczne walne zebranie Okręgu. Kluby zobowiązane są w związku z tym przygotować sprawozdania z działalności w minionym sezonie oraz przygotować odpowiednio wnioski i kandydatów do nowego Zarządu.

6) Organizację rozgrywek eliminacyjnych powierza się klubom wyznaczonym przez Wydział Gier i Dyscypliny na gospodarzy w poszczególnych dni zawodów.

7) Wszystkie rozgrywki eliminacyjne odbędą się na boisku otwartym RKS ZZZ „Ruch” przy ul. Legionów 5. W związku z tym RKS ZZZ „Ruch” zobowiązany jest przygotować pod względem zdatości boisko do rozgrywek i każdorazowo oddać nadzór kierownictwu klubu, wyznaczonego na gospodarza zawodów. Kierownictwo RKS ZZZ „Ruch” proszone jest o dopilnowanie ładu i porządku nad całością przeprowadzonych rozgrywek.

## KOMUNIKAT WYDZIAŁU GIER I DISCYPLINY

8) Podaje się do wiadomości kalendarz rozgrywek eliminacyjnych w piłkę koszykową i siatkową mężczyzn.

Boisko RKS ZZZ „Ruch” przy ul. Legionów Nr 5:

Dnia 23 września 1947 r. godz. 17-ta: RKS Concordia — HKS Skaut; godz. 18-ta: SKR ZZZ Ruch — SKS Sparta. Gospodarzem zawodów — RKS Concordia.

Dnia 25 września 1947 r. godz. 17-ta: HKS Skaut — SKS Sparta; godz. 18-ta: RKS Concordia — RKS ZZZ Ruch. Gospodarzem zawodów jest HKS Skaut.

Dnia 27 września 1947 r. godz. 15-ta: SKS Sparta — RKS Concordia; godz. 16-ta: HKS Skaut — RKS ZZZ Ruch. Gospodarzem zawodów jest SKS Sparta.

Dnia 28 września 1947 r. godz. 11-ta: RKS Concordia — HKS Skaut; godz. 18-ta: RKS ZZZ Ruch — SKS Sparta. Gospodarzem zawodów jest RKS Concordia.

Dnia 30 września 1947 r. godz. 16,30: RKS ZZZ Ruch — RKS Concordia; godz. 17,30: SKS Sparta — HKS Skaut. Gospodarzem zawodów jest RKS ZZZ Ruch.

9) Do obowiązku gospodarza zawodów należy:

a) przygotować boisko co najmniej na 15 minut przed każdym spotkaniem;

b) obsadzić kasę i wejścia, przy czym całkowity dochód z zawodów danego dnia przeznaczony jest dla gospodarzy z tym jednak, że od sumy wpływu brutto należy przekezać 10 procent na odbudowę Warszawy. Kwoty te wpłacić należy najpóźniej następnego dnia po zawodach do skarbnika Okręgu, ob. Kańskiego Adama, zam. w miejscu, ul. Słowackiego 7.

10) Na każdych zawodach obecny będzie przedstawiciel Zarządu Okręgu jako delegat.

Sprawy techniczne zawodów przeprowadza Wydział Gier i Dyscypliny, który każdorazowo będzie reprezentowany przez delegatów W. G. i D. Obsada sędziowska dokonana będzie przez W. S. S. na miejscu przed zawodami.

11) Zwraca się uwagę klubom na punktualne zgłoszenie się do wyznaczonych rozgrywek. Spóźnienia tolerowane nie będą a klub nieobecny lub spóźniony utraci punkty walkowerem.

12) Ocena wyników jest następująca: Wygrana 1 punkt, przegrana 0 punktów. W razie równej ilości osiągniętych punktów decyduje lepszy stosunek koszy.

13) Kalendarzyk rozgrywek eliminacyjnych w piłkę siatkową podany zostanie w następnym komunikacie.

## KOMUNIKAT WYDZIAŁU SPRAW SĘDZIOWSKICH

14) Przewodniczący Wydziału Spraw Sędziowskich, ob. Hellwig Leon, ufundował nagrodę przechodnią dla klubu, który wykaze największą sprawność organizacyjną w czasie rozgrywanych zawodów oraz wykaze najbardziej „fair” (dżentelmańskie i sportowe zachowanie się) grę.

Prezes:

(—) Wilhelm Franciszek Witek.

## Robotnicza Spółdzielnia Wytwórczo-Handlowa

### „WYZWOLENIE”

z odp. udz. w PIOTRKOWIE-TRYB.

CENTRALA: pl. Czarnieckiego 7, tel. 12-67

Sklep z dodatkami szewskimi.

Sklep z obuwiem

Pracownia kamaznicza i szewska

poleca obfity wybór na składzie obuwia damskiego, męskiego i dziecięcego po cenach spółdzielczych.

Filia I — ul. Narutowicza 8

Sklep z dodatkami szewskimi

Filia II — ul. Stalina 83

Sklep z dodatkami szewskimi

# Czytajcie »Głos Piotrkowski«

**Huta »Hortensja«**  
w Piotrkowie, ul. 1-Maja 21  
tel. 11 20  
zakupi bezpośrednio od producentów po cenach rynkowych  
**2500 metr. kartofli**  
Zgłoszenia: Huta „Hortensja”  
Dyrektor Naczelny

**Ogłoszenia drobne**

Unieważniam zagubiony dowód osobisty na nazwisko Wincenty Dździarski zamieszkały Biłska Wola, gmina Łęczno i książeczkę rejestracji konia.

Unieważniam zagubioną kartę RKU wydaną Piotrków na nazwisko Kaczmarek Stefan zamieszkały Piotrków.

Dajezer Antoni, Kalisko, gmina Łęka-wa, unieważnia skradziony dowód osobisty niemiecki i kartę RKU Szczecin.

Zegarek męski znaleziono. Odebrać można, Straż Pożarna, Tkaczyk.

Wydawca: Vol Kamijal PPR w Łodzi. Redakcja: Red i Adm Łódź, Piotrkowska 86 telefon: Redaktor Naczelny 216-14. Sekretariat 254-21. Redakcja nocna 172-21. Dział ogłoszeń: Piotrkowska 55 tel. 111 30. Konto PKO VII — 1503. Zakł. Graf. Sp. Wya. „Łódzki Instytut Wydawniczy”.

CENNIK OŚCZEŃ Wydawnictwa „Głosu R obotniczego” w Łodzi obowiązujący od dnia 15 sierpnia 1947 roku. W tekście: od 1—100 mm. zł. 30, 101—200 mm. zł. 40, powyżej zł. 70. Za tekstem: od 1—100 mm. zł. 35, 101 — 200 mm. zł. 45, powyżej zł. 60. Drobne za jedno słowo: poszukiwanie rodzin zł. 20, handlowe (ze karze, kupno i sprzedaż) zł. 25, zguby zł. 20, poszukiwanie pracy zł. 10. W niedziele i święta 30% drożej.



**UWAGA! SEKRETARZE KÓŁ PPR**

W dniu 26 w piątek o godzinie 17,30 odbędzie się zebranie sekretarzy kół PPR z terenu Dzielnicy Śródmiejska — Prawa PPR w lokalu własnym przy ul. Gdańskiej 75. Sta-wiennictwo obowiązkowe.

**ZEBRANIA KÓŁ PPR**

W dniu dzisiejszym odbędą się zebrania kół w następujących fabrykach i instytu-cjach:

**RUDA PABIANICKA:**

O godzinie 13-ej pracownicy kuchni i „Ho-rak”. O godzinie 15-ej Starostwo Południowe. O godzinie 17-ej kół terenowe Nr 1 i 2.

**WIDZEW:**

O godzinie 16-ej i. „Azbest”. Łódzka Fa-bryka Maszyn.

**GÓRNA PRAWA:**

O godz. 13,30 PZPW Nr 5 — kolo I, PZPW Nr 4 — kolo VI. O godzinie 15,30 PZPW Nr 1 — kolo II, Tkalinia Nr 12.

**GÓRNA LEWA:**

O godzinie 14-ej przedziałnia cianka II zmiana. O godzinie 15,30 pracownicy biura PZPB Nr 1, PZPB Nr 19.

**GÓRNA:**

O godzinie 13,30 Tkalinia — zmiana II, PZPB Nr 17, przedziałnia — zmiana II, PZPB Nr 17. O godzinie 16-ej robotnicy dniówkowi PZPGij Nr 8.

**ŚRÓDMIEJSKA PRAWA:**

O godzinie 16-ej Fabryka Nr 15. O godzi-nie 15,30 i. Kurtz. O godzinie 16-ej „Elektro-młyn”. O godzinie 15,30 i. Kerger. O godzinie 13-ej Osrodek Konf. Nr 2 — oddział I.

**ŚRÓDMIEJSKA LEWA:**

O godzinie 16-ej MZ Komunikacja — kolo 7 i 11, Wojskowe Zakł. Budowl., Film Polski Fab. „B”. O godzinie 15,30 i. Petter, Wojsk. Zakł. Motoryzacyjne. O godzinie 14-ej i. El-tington — kolo II. O godzinie 13,30 Elektro-nia — kolo IV. O godzinie 16,30 Film Polski Produkcja. O godzinie 19-ej Film Polski Ate-lier.

**ŚRÓDMIEŚCIE:**

O godzinie 14-ej Tkalinia „Lewin”. O go-dzinie 16 C. Zbytu Maszyn Rolniczych, CH. Przemysłu Chemicznego, Drukarnia Wojsko-wa. O godzinie 15,30 CHEPE, Telefonij Miejskie. O godzinie 15 PAP. O godzinie 17 „Praca”.

**STAROMIEJSKA:**

O godzinie 14 9 kom. MO. O godzinie 19 PSS — kolo II. O godzinie 15,30 Fabryka Nr 20 — Centrala. O godzinie 14 i. „Landau”.

**BALUTY:**

O godzinie 14 10 kom. MO.

**Co nowego w ZWM**

Komisja Porozumiewawcza Akademickich Organizacji Młodzieżowych wzywa członków organizacji ZMW RP „Wici”, ZNMS-u, ZMD, AZWM „Zycie” do wzięcia masowego udziału w akademii zorganizowanej z okazji Święta Spółdzielczości, która odbędzie się w lokalu „Zycie”, ul. Piotrkowska 48—16, dnia 28 wrze-snia 1947 r. o godz. 11-tej.

Komisja Porozumiewawcza Akademickich Organ. Młodzieżowych



**TEGOROCZNE INWESTYCJE MIEJSKIE**

Tempo odbudowy Łodzi, uzależnione w zna-cznych stopniu od możliwości finansowych miasta, wzrasta z roku na rok. Do najważniej-szych robót inwestycyjnych, które Zarząd Miejski będzie prowadził w roku bieżącym, należy między innymi: remont najstarszego budynku łódzkiego, jakim jest stary ratusz przy Placu Wolności, przebudowa ul. Daszyń-skiego, budowa szkoły na Karolewie, wykoń-czenie szkoły w Chocianowicach, remont bu-dynku szkolnego w Nowym Złotnie, remont obiektów sportowych w Helenowie, remont szpitala w Kochanówku, remont szpitala Marii Magdaleny, remont sanatorium w Łagiewni-kach, remont II Zakładu Kąpielowego, remont Domu Wychowawczego przy ul. Zubardzkiej 2, remont Domu Wypoczynkowego przy ul. Ka-rolowskiej 51, oraz zakup taboru dla Straży Pożarnej.

Koszty wymienionych wyżej prac obejmą sumę przeszło 53.000.000 zł. Na zabrukowanie szeregu ulic przeznaczono ponadto 21.600.000 złotych.

**NOWY ADRES III DOZORU SANITARNEGO**

Niniejszym podaje się do wiadomości, iż biuro III Dozoru Sanitarnego zostało z dniem 23 bm. przeniesione z ul. Piotrkowskiej 113 do nowego lokalu przy ul. Kilińskiego 94, prawa oficyna, I piętro.

**Ze sportu**

**Pietraszewski z Wrzesińskim walczą na I-ym etapie wyścigu „Dookoła Polski”**

BYTOM (tel. własny). — O godz. 13-ej po przemówieniu gen. Kuszko sprzed domu Czy-telnika w Krakowie przy Al. Wielopole 1 — wyruszyła wczoraj stawka 58 kolarzy do wal-ki na I-szym etapie wyścigu „Dookoła Pol-ski”, Kraków — Bytom. Długość tego etapu wyniosła 155 km. Wzdłuż wszystkich ulic, którymi przejeżdżali kolarze w Krakowie na start właściwy, ustawiły się tłumy publicz-ności, wśród której mile rzuciła się w oczy młodzież szkolna.

Pogoda była wspaniała, trasa jednak nie była łatwa. Bardzo liczne i dość ostre wiraże wymagały od zawodników wielkiej uwagi i opanowania maszyn, lekkie wzniesienia ter-enowe b. urozmaicały trasę wyścigu.

Wiraże i wzniesienia rozpoczęły się zaraz za Krakowem i lowarzyszyły kolarzom do sa-mej niemal mety w Bytomiu. W Trzebinia za-wodnicy musieli pokonać aż trzy ostre zakrę-ty wijące się jak wąż wśród tumów wyleg-łych na ulice.

Wyścig rozpoczął się w tempie b. ostrym około 45 km. na godzinę. Podczas jednego ze zrywów grupa zawodników, dotychczas jadą-ca razem, za Chrzanowem zaczęła się rozcią-gać. Liczne auta i motocykle towarzyszące wyścigowi często były utrapieniem dla kolar-zy. Przez jedno z aut nastąpiła nawet kraksa, z której najważniejsze obrażenia odniósł Vogt z Poznania. Po założeniu doraźnego opa-trunku wyruszył zaraz w dalszą drogę. Tem-po wyścigu w tym czasie znacznie opadło.

Za Jawornem na krótko wyszedł na czo-łowiec wyścigu Grynkiewicz (EKS). Na 15 km. przed Katowicami „wysiadł” z wyścigu Sie-miński (W-wa). Defekt hamulca udało mu się jednak szybko usunąć i dojechał swoich kole-gów.

**NA ZIEMI ŚLĄSKIEJ**

Pierwszy łatwy finisz odbył się na grani-cy województw: krakowskiego i śląskiego w Niwce.

Finisz ten wygrał Wandor (Kraków) przed Rzeźnikiem (W-wa).

**TRUDNY FINISZ W KATOWICACH**

W Mysłowicach oddalonych o 9 km. od Katowic miał miejsce II-gi finisz lotny wzdłuż Alei Kościuszki, na której znajdowała się

meta. Publiczność tak zatarasowała jezdnię, że o mało nie doszło do wypadku. Na szczę-ście przed Katowicami udała się ucieczka Ka-piakowi (W-wa), w której „Szpagat” zdobył około 1,5 km. przewagi i na metę w Katowi-cach wpadł bez walki, — gdyby bowiem jecha-ło jednocześnie kilkunastu zawodników finisz ten byłby b. ciężki i niebezpieczny.

Drugim na finiszu w Katowicach był Wy-głęda (Śląsk), trzecim Czyż (EKS), i czwartym Grynkiewicz (EKS).

Od Katowic zaczęli się zawodnicy rozbi-jąc na grupy. W grupie 1-ej, goniącej Ka-piaka jechało teraz 12-tu kolarzy wśród któ-rych znajdowali się wszyscy łodzianie. Za Mi-kołowem opadł z tej grupy Rzeźnik (W-wa). Wandor złapał defekt w przednim kole, jednak szybko koło doprowadził do porząd-ku i doszedł czołówek, ale niestety z powo-du ponownego defektu w przerzutce został na trasie.

W czołówce przejeżdżającej przez Gliwice widzimy już Kapiaka. Doskonale jadą ło-dzianie. Finisz lotny znajdujący się tutaj nie wywołał zbyt ostrej walki wśród zawodni-ków. Na kilkadziesiąt metrów przed metą wysunął się Czyż (EKS) i minął ją pierwszy przed Wrzesińskim (W-wa) i Wygłędą (Śląsk).

**ŁODZIANIE WCIAŻ W CZOŁÓWCE**

W Zabrzcu notujemy pierwsze poruszenie w czołówce. Między innymi próbuje ucieczki Napierała, ale jednak wkrótce rezygnuje z tego zamiaru. Na horyzoncie pokazują się pierwsze kominy hut bytomskich. Tempo wyścigu pozostaje jednak bez zmiany. Zawo-dnicy jadą spacerkiem oglądając się jedni na drugich, widać, że szykują się do ostatecznej końcowej walki.

W Bytomiu witają nas również tłumy pu-bliczności, jednak szeroka jezdnia pozwala całej czołówce rozegrać finisz na ostatnich metrach.

Pierwszy mija metę Wrzesiński (W-wa) w b. dobrym czasie 3 godz. 55 m. 50 sek. II — Pietraszewski (DKS Łódź), III Grynkiewicz (EKS), IV Nowaczek (Śląsk), V Kapiak (W-wa) VI Napierała (W-wa), VII Wygłęda (Śląsk), VIII Stolarczyk (Naprzód Ruda Pab.), IX Pap-rocki, X Wojcieszek (DKS Łódź), XI Czyż

(EKS) wszyscy w tym samym czasie. XII Kudert (W-wa), w czasie gorszym o 6 m. 15 sek., XIII Bober, XIV Łazarczyk (Częst.), XV Komorniczak (Poznań) i XVI Olszewski (W-wa).

W dniu dzisiejszym zawodnicy startują o godz. 11-ej do II-go etapu: Bytom — Często-chowa. Etap ten jest najdłuższy i najcięższy, ze względu na złą nawierzchnię szos.

Zb. Królewski.

**Dyrekcja contra Zw. Zawod.**

W najbliższy piątek tj. 26 bm. zostanie ro-zegrany na boisku Zjednoczonych o godzinie 16,30 mecz piłkarski między Naczelną Dy-rekcją Przemysłu Konfekcyjnego a Głównym Zarządem Związku Zawodowego Pracowni-ków Przemysłu Konfekcyjno - Odzieżowego.

Mecz zapowiada się ciekawie, ze wzglę-du na biorące w nim osobistości znane sze-rokiemu ogółowi łodzian jak: dyr. Frąckie-wicz, dyr. Olszewski, dyr. Czekalski, dyr. To masiak, tow. Kalus, Lutomski, Kruczkowski, Sobolewski, Laube, Pogodziński, Kałużny, Ci-chocki i wielu innych.

Całkowity dochód z imprezy przeznaczony jest na Odbudowę Warszawy.

**Uwaga sportowcy D.K.S.!**

Zarząd Sekcji Piłki Ręcznej Dziewiarstkie-go Klubu Sportowego w Łodzi, podaje do wia-domości wszystkich Członków Sekcji, że w dniu 26 września rb. (piątek) o godzinie 19, odbędzie się w lokalu Klubu, przy ul. Naw-rot 73/75 — Doroczne Walne Zebranie Człon-ków Sekcji.

Obecność obowiązkowa. Imiennych zawiadomień nie wysyła się.

**Tęcza — Zjednoczone 8:8**

Rozegrany w dniu wczorajszym mecz bok-serski o mistrzostwo łódzkiej kl. A zakończył się niespodziewanym remisem Tęczy ze Zjednoczonymi.

**Młodzież Łódzka — Warszawie**

**Trójmecz lekkoatletyczny Ł. M. K. S. — Z. W. M. — T. U. R.**

W dniu 27 bm. tj. w najbliższą sobotę, na stadionie ŁKS-u odbędzie się ciekawy trój-mecz lekkoatletyczny między Łódzkim Mię-dzyszkolnym Klubem Sportowym a ZWM i OM TUR.

Te trzy organizacje młodzieżowe, skupia-jące w swoich szeregach prawie wszystką młodzież łódzka, porównają swe siły w szlachet-nym sporcie, jakim jest lekkoatletyka.

Należy się dużo słów uznania dla organi-zatorów tej imprezy, która spełni na pewno swoje cele propagandowe i Klub Dziennikarzy Sportowych w Łodzi, doceniając wartość tej imprezy dla przyszłości naszej lekkoatletyki, ofiarował nagrodę przechodnią dla zwycię-skiego zespołu.

Nagrodę na własność zdobędzie ten zeso-ł,

który zdobędzie trzy razy zwycięstwo (nie ko-niecznie kolejno).

Dzisiaj już możemy podać skład poszcze-gólnych reprezentacji młodzieżowych (ŁMKS nie ustalił jeszcze dokładnego składu reprezentacji żeńskiej):

W konkurencjach żeńskich startują:

60 m — Umińska, Zychówna (OM TUR); Raszewska, Andrzejewska (ZWM).

100 m — Umińska, Zychówna (OM TUR), Raszewska, Andrzejewska (ZWM).

4razy 100 m — Zychówna, Gozdek, Dobrzy-niak, Umińska (OM TUR), Raszewska, Andrze-jewska, Wdzięczak, Zdunkowa (ZWM).

Skok w dal — Umińska, Zychówna (OM TUR), Andrzejewska, Raszewska (ZWM).

Skok wzwyż — Zychówna, Wendówna (OM TUR), Głażewska, Andrzejewska (ZWM).

Pchnięcie kulą — Dobrzyński, Gozdek (OM TUR), Głażewska, Pełka (ZWM).

Rzut dyskiem — Dobrzyński, Gozdek (OM TUR), Głażewska, Pełka (ZWM).

W konkurencjach męskich startują:

100 m — Różycki, Kun (ZWM), Walczak, Kęblek (OM TUR), Białek, Hofmoki (szkoły).

200 m — Różycki, Kun (ZWM), Wdowczyk, Hofmoki (szkoły), Walczak, Sysak (OM TUR).

400 m — Oberbek, Sysak (OM TUR), Jama, Świdorski (ZWM), Wdowczyk, Sobieraj (szko-ły).

4razy 100 m — Różycki, Świdorski, Jama, Kwaśniewski (ZWM), Walczak, Kęblek, Sysak Oberbek (OM TUR), Hofmoki, Białek, Grzego-rzewski, Wdowczyk (szkoły).

Sztajfeta szwedzka — Grzegorzewski, Bog-dański, Sobieraj, Majewski (szkoły), Różycki, Kun, Jama, Witkowski (ZWM), Sysak, Oberbek, Walczak, Kęblek (OM TUR).

1500 m — Witkowski, Morawski (ZWM), Kundzik, Kluczkowski (OM TUR), Osmoński, Wójcik, Sobala (szkoły).

Skok w dal — Lipiński, Szaliński (szkoły), Kun, Stepieński (ZWM), Walczak, Kęblecki (OM TUR).

Skok wzwyż — Michalak, Lis (OM TUR), Zuber, Nogacki (ZWM), Markiewicz, Wiczorek (szkoły).

Rzut dyskiem — Ostapowicz, Zarzycki (szkoły), Wojciechowski, Kęblecki (OM TUR), Świdorski (ZWM).

Pchnięcie kulą — Wojciechowski, Kębu-tecki (OM TUR), Grabowski, Kłodas (ZWM), Ostapowicz, Zarzycki (szkoły).

Wstęp dla młodzieży 20 zł, dla starszych 30 złotych.

Cały dochód przeznacza się na Fundusz Odbudowy m. st. Warszawy.

Zawody rozpoczynają się w sobotę na sta-dionie ŁKS-u punktualnie o godz. 11-ej.

**Wspólne zebranie kół PPS i PPR przy Centralnym Zarządzie Przemysłu Włókienniczego**

W czwartek 25 bm. członkowie kół PPR i PPS przy CZIPWL odbyli wspólne zebranie pod przewodnictwem tow. Przemyskiego (PPS). Obecnych było 250 osób. Tow. Bajer (PPR) wy-głosił referat „III Zjazd Przemysłowy Ziem Od zyskanych odpowiedzialną na plan Marshalla”, zaś tow. Pokorski (PPS) zobrazował obecną sytuację międzynarodową i wewnętrzną. Wy-czerpujący referat wygłosił tow. Wende (PPR). Zebrani podkreślili w przemówieniach, że

jednolity front obu bratnich organizacji wni-enien się cementować przede wszystkim w walce o wykonanie planu 3-letniego i pod-chwyceniu inicjatyw robotników we współ-zawodnictwie pracy.

Zebrani przyjęli jednomyślną uchwałę wzywającą egzekutywy kół partyjnych do opracowania planu dla wszystkich członków PPR i PPS na terenie CZIPWL nad wykonaniem powyższych zadań.



**WÓZ POD TRAMWAJEM**

Obok domu przy ul. Rzgowskiej 44 tram-waj, prowadzony przez motorniczego Feliksa Wojdała, najechał na wóz z pustymi butelka-mi Państwowego Monopoli Spirytusowego. Wóz uległ rozbiciu, a woźnica Julian Tuchocki, zam. przy ul. Finansowej 15, został ranny. Lekarz Pogotowia po udzieleniu pierwszej po-mocy odwiózł rannego do domu.

**GODNA KOMPANIA**

Na Zielonym Rynku Aleksander Jarmun-towski, zam. przy ul. Żeromskiego 26 skradł wycyzmaczkę, będącą własnością Weroniki Wrony, zam. przy ul. Lipowej 42, i sprzedał ją paserowi Michałowi Fijałkowskiemu, zam. przy ul. Śródmiejskiej 47. Złodziej i paser zostali zatrzymani.

**WYPADEK PRZY PRACY**

W Państwowych Zakładach Nr 39 przy ul. Długosza 43 uległ wypadkowi podczas pracy Janina Karolak, zam. w Radogoszczu. Zgar-niała ona kurz z maszyn i w pewnym mo-mencie walec zwrotny porwał jej lewą rękę, która uległa powierzchownemu poszarpaniu. Pogotowie odwoziło ofiarę wypadku do szpi-tala Betlelem.

Dochodzenie prowadzi 9 komisariat.

**ZAGINIONY CHELOPIEC**

Z domu rodziców przy ul. Odyńca 22 wy-szedł 23 bm. Zbigniew Kapka, lat 8, i dotych-czas nie wrócił. Rysopis: wzrost średni, włosy blond, oczy niebieskie, ubrany był w szary pullover i granatowe płócienne buciki.

Wiadomości prosimy kierować do 8 kom. M. O.

**PAŃSTWOWE ZAKŁADY PRZEMYSŁU WĘLNIANEGO NR 39 w Łodzi, ul. Żeligowskiego 3**

- zaangażują z dniem 1 października br.
  - 1-go głównego księgowego
  - 1-go księgowego wykwalifikowanego do księgowości materiałowej
  - 1-ną biuralistkę ze znajomością ma-szynopisania
  - 30-tu tkaczy na krosna ang. i kort
  - 1-go kowala
  - 20-tu robotników podwórzowych
  - 1-go elektrymontera.
- Zgłoszenia przyjmuje Wydział Person.